

Lubliniec, 05-03-2018r.

Szczęśliwa posiadaczka odkurzacza Reinbow
Małgorzata [REDACTED]
[REDACTED] 43-700 Lubliniec

Moja przygoda z odkurzaczem Reinbow rozpoczęła się przeszło dwadzieścia lat temu. Byłam wtedy młodą gospodynią domową, zatroskaną o swój dom, której ambicją było mieszkać w czystym, zadbanym i przyjaznym otoczeniu. Nie ukrywam, było to bardzo trudne wyzwanie - duży metraż, powiększająca się rodzina, kochane czworonogi.

Nadszedł bardzo trudny okres w naszym życiu, mianowicie choroba córki. Rozpoczęły się częste wizyty u lekarzy, pobyty w szpitalach, zakupy tony leków, pożegnanie naszego kota i psa i beznadziejna bezradność.

Wszystko odmieniło się jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, gdy pojawił się „On”. Zupełnie niespodziewanie, przypadkowo, z ulicy wprost do naszego domu. Był wyjątkowy: amerykański, nowoczesny, profesjonalny, skuteczny i niestety bardzo drogi. Miałam sporo wątpliwości, czy rzeczywiście jest „On” w naszym zasięgu, czy damy radę uporać się z długotrwałymi ratami. Wtedy, moja znajoma / posiadaczka odkurzacza Reinbow / uspokoiła mnie, że dokonałam wyjątkowego zakupu, najlepszego a dla mojej córki wprost leczniczego.

Rzeczywiście tak się stało, sprzątając mieszkanie odkurzaczem Reinbow , zauważyłam, że nasza córka czuła się znacznie lepiej, ustąpiły nocne ataki duszności a z biegiem czasu wizyty u lekarzy były coraz rzadsze.

Dzisiaj po latach mogę śmiało stwierdzić, że mój odkurzacz Reinbow jest moim niezawodnym pomocnikiem w walce z roztoczymi i wszechobecnym kurzem. Walka ta zakończyła się zwycięstwem. Towarzyszy mi zawsze podczas zadań specjalnych. Potrafi szybko i sprawnie przywrócić świeżość i czystość pomieszczeń. Sprzątanie odkurzaczem Reinbow jest przyjemnością. Przez tyle lat pomaga mi utrzymać wzorowy dom poprzez zwykłe odkurzanie podłóg, dywanów, łóżek, odświeżanie pościeli, pranie dywanów i inne trudne prace. Wykonuje wszystkie czynności profesjonalnie . Nie zamieniłabym odkurzacza Reinbow na żaden inny.

Małgorzata Zajac